

Recenzja
dorobku naukowego i rozprawy habilitacyjnej oraz aktywności naukowej
dra Krzysztofa Chmielarza

I. Uwagi ogólne

Rada Dyscypliny Nauki Prawne Uniwersytetu Rzeszowskiego powołała mnie w skład komisji habilitacyjnej, powierzając mi jednocześnie funkcję recenzenta w postępowaniu w sprawie nadania stopnia doktora habilitowanego dr. Krzysztofowi Chmielarzowi w dziedzinie nauk społecznych w dyscyplinie nauki prawne.

Recenzja została przygotowana na podstawie ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (t.j. Dz. U. z 2023 r., poz. 742), dalej jako p.s.w.n. Stosownie do art. 219 ust. 1 p.s.w.n., stopień doktora habilitowanego nadaje się osobie, która: (1) posiada stopień doktora; (2) posiada w dorobku osiągnięcia naukowe albo artystyczne, stanowiące znaczny wkład w rozwój określonej dyscypliny, w tym co najmniej: (a) 1 monografię naukową wydaną przez wydawnictwo, które w roku opublikowania monografii w ostatecznej formie było ujęte w wykazie ministerialnym, lub (b) 1 cykl powiązanych tematycznie artykułów naukowych opublikowanych w czasopiśmie naukowych lub w recenzowanych materiałach z konferencji międzynarodowych, które w roku opublikowania artykułu w ostatecznej formie były ujęte w wykazie ministerialnym, lub (c) 1 zrealizowane oryginalne osiągnięcie projektowe, konstrukcyjne, technologiczne lub artystyczne; (3) wykazuje się istotną aktywnością naukową albo artystyczną realizowaną w więcej niż jednej uczelni, instytucji naukowej lub instytucji kultury, w szczególności zagranicznej.

Habilitant posiada stopień doktora nauk społecznych w dyscyplinie nauki o polityce i administracji, nadany uchwałą Rady Wydziału Politologii Uniwersytetu Pedagogicznego im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie z dnia 30 maja 2019 r. Poniższe rozważania odnosić się będą zatem do dwóch pozostałych przesłanek wskazanych w art. 219 ust. 1 p.s.w.n.

II. Ocena osiągnięć naukowych

1. Ocena rozprawy habilitacyjnej

1. Habilitant przedstawił jako osiągnięcie naukowe w rozumieniu art. 219 ust. 1 pkt 2a p.s.w.n. monografię pt. „Administracja sądowa. Ministerialny model zarządzania i administrowania sądami powszechnymi”, Warszawa 2024, ss. 372.

2. Przystępując do charakterystyki tego dzieła należy wskazać, że praca składa się ze wstępu, jedenastu rozdziałów podzielonych na dwie części oraz zakończenia. Poza tym w monografii zawarto bibliografię, wykaz skrótów oraz załączniki.

Oceniając założenia pracy należy przypomnieć, że wstęp do pracy powinien służyć wskazaniu celów i problemów badawczych, tez lub hipotez badawczych, a także ewentualnie uściśleniu terminologii. Habilitant we wstępie do pracy wskazuje: „Głównym celem pracy jest usystematyzowanie wiedzy z zakresu organizacji i funkcjonowania sądów powszechnych oraz przedstawienie konstrukcji zarządzania i administrowania systemami sądownictwa w Polsce i w wybranych państwach UE poprzez odkodowanie ustrojowych postanowień prawa konstytucyjnego i przepisów dotyczących działalności sądów powszechnych. W ramach szczegółowych rozważań poczyniono kroki w celu: 1) uporządkowania aparatu pojęciowego w zakresie takich terminów jak: wymiar sprawiedliwości, administracja sądowa, nadzór administracyjny; 2) przedstawienia organizacji sądów powszechnych; 3) zaprezentowania funkcjonowania zarządzania i administrowania sądownictwem powszechnym w Polsce i państwach UE” (s. LII).

Analizując ten fragment można stwierdzić, że wskazany przez Habilitanta cel rozprawy nie ma charakteru badawczego. Dr K. Chmielarz nie sformułował problemu czy pytania badawczego, na które ma odpowiedzieć jego książka. Systematyzowanie wiedzy czy przedstawienie konstrukcji ma bowiem jedynie walor porządkujący. Tak postawiony cel nie wskazuje na wartość dodaną pracy, która wyjaśniałaby, w jaki sposób dodaje ona nowy element do już istniejącego wolumenu wiedzy.

Rozprawa nie zawiera także zasadniczej tezy badawczej, choć we wstępie wskazano dwie pomniejsze tezy, po pierwsze, że „wprowadzony do polskiego ustroju sądów powszechnych dualistyczny model zarządzania przyczynił się do rozdzielenia czynności administracji sądowej pomiędzy prezesa sądu a dyrektora sądu; nie zmienił przy tym modelu zarządzania sądami” oraz, po drugie, że „prezes sądu, wypełniając swoje obowiązki, pełni

również funkcję organu administracji publicznej podlegającego kontroli sądownoadministracyjnej, o której mowa w art. 184 Konstytucji RP” (obie na s. LII).

We wstępie do recenzowanej monografii nie wyjaśniono podstawowych pojęć użytych w tytule rozprawy. Przede wszystkim zdziwienie budzi fakt, że dr K. Chmielarz nie zdefiniował na początku rozważań pojęcia „administracja sądowa”. W dwóch miejscach w rozprawie podjęto próbę wyjaśnienia tego terminu, ale są to próby cząstkowe i nie do końca udane. Chodzi tu o fragment na s. 42: „W związku z tym, że administracja sądów powszechnych różni się znacznie od administracji publicznej, a jej regulacja pozostaje poza przepisami ustawy z 14.6.1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego, punktem wyjściowym dla administracji sądowej będą przepisy dotyczące ustroju sądów powszechnych. Z perspektywy administracji wymiaru sprawiedliwości istotne jest występowanie zwierzchności zorganizowanej administracji sądowej, która zajmuje się wyłącznie organizowaniem pracy sądu oraz organów jurysdykcyjnych sprawujących funkcje orzecznicze, szerzej omawiane w dalszej części pracy. Podsumowując, tym, co odróżnia administrację sądową od administracji publicznej, są właśnie przedstawione powyżej dwie sfery, które nakładają się na siebie” oraz na s. 112, gdzie referując poglądy Trybunału Konstytucyjnego Habilitant wskazuje, że „przez administrację sądową w znaczeniu szerokim rozumie się działalność administrowania (administrowanie) oraz nadzór administracyjny (służbowy) wynikający z podległości służbowej, polegający na kontrolowaniu należytego biegu urzędowania, sprawdzaniu stosowania zarządzeń i instrukcji przez organy administracji sądowej, czuwaniu nad przestrzeganiem obowiązków przez sędziów i innych pracowników sądu oraz na analizie orzecznictwa sądowego”.

Ponadto, Habilitant nie dokonuje fundamentalnego, jak się wydaje, uściślenia, o administracji jakich sądów pisze. Posługuje się ogólnym pojęciem „administracja sądowa”, ale w pracy właściwie odnosi się jedynie do sądów powszechnych, a nie wspomina na przykład o sądach administracyjnych, w stosunku do których jednak także można pojęcia „administracja sądowa” z powodzeniem użyć.

W książce nie zostały także wyjaśnione użyte w tytule pojęcia „zarządzanie” oraz „administrowanie”, ani ich wzajemna relacja, mimo że są one przecież kluczowe dla tej analizy. W tytule Habilitant posługuje się ponadto pojęciem „ministerialny model zarządzania i administrowania sądami powszechnymi”, nie wyjaśniając go we wstępie. Tak naprawdę w rozprawie pojęcie to nie zostało w ogóle zdefiniowane, nie wiadomo do końca, na czym ten model polega i jakie są jego cechy charakterystyczne. Będzie o tym jeszcze mowa niżej.

We wstępie Habilitant omawia natomiast pokrótce strukturę pracy, wskazując, że składa się ona z jedenastu rozdziałów pogrupowanych w dwie części. Odnosi się także do metod, którymi się posługiwał przy pisaniu rozprawy. Wskazuje, że przy pisaniu obu części pracy posłużył się „różnymi metodami” (s. LIII). Dalej pisze, że w pracy wykorzystał „głównie metodę analityczno-dogmatyczną oraz metodę językowo-logiczną. (...) W celu uzyskania interpretacji istoty, konceptualizacji i uporządkowania konstrukcji prawnej prawa ustroju sądów powszechnych posłużono się metodą formalno-dogmatyczną” (s. LIV), z tym, że druga część przedstawia badania z wykorzystaniem metody porównawczej (s. LIV). Właściwie więc można uznać, że wykorzystał Habilitant liczne metody analizy przyjęte w naukach prawnych.

Co prawda, na s. LII Habilitant napisał także, że „w zakresie badań skupiono się na próbach zrozumienia procesów zachodzących w danej rzeczywistości, tak aby praca miała jednocześnie charakter teoretyczny i empiryczny” – ale przyznam, że nie rozumiem, co miał na myśli, bo praca jest pozbawiona komponentu empirycznego. Jedyne na s. 285 Habilitant enigmatycznie wspomina, że „w okresie od lipca do września 2023 r. zwrócono się o opinie, stanowiska i badania oraz dane statystyczne do 114 instytucji państwowych, tj. sądów, Ministerstwa Sprawiedliwości i Instytutu Wymiaru Sprawiedliwości”, a następnie krótko (pół strony tekstu) omawia rezultaty tych badań, ale nie podaje, kto i na jakich zasadach takie badania prowadził. W odpowiednim fragmencie książki nie ma żadnego przypisu, nic więcej zatem na ten temat nie wiadomo, co pozwala stwierdzić, że praca charakteru empirycznego nie ma.

Ogólnie można zauważyć, że merytoryczne założenia omawianej pracy są mało ambitne, choć odnoszą się przecież do bardzo ważnego w praktyce zagadnienia, jakim jest zarządzanie sądami. To zagadnienie budzi kontrowersje nie tylko wśród prawników, ale i w debacie publicznej, choćby w kontekście upolityczniania wymiaru sprawiedliwości.

3. Analizując merytoryczną zawartość pracy należy przypomnieć, że praca podzielona jest na dwie części. Pierwsza część, na którą składa się dziesięć rozdziałów, jak wskazuje dr K. Chmielarz, poświęcona jest analizie „zagadnienia prawa konstytucyjnego jako podstawowego przedmiotu badań władzy sądowniczej i ma głównie charakter teoretycznoprawny, a także w aspekcie pozytywnoprawnym analizuje obowiązujące ustrojowe prawo konstytucyjne i ustrojowe prawo sądów powszechnych” (s. LIII), zaś w drugiej, która składa się z jednego rozdziału, przedstawia „współczesne modele i funkcje oraz ewentualne podobieństwa lub różnice ustroju sądów powszechnych w wybranych państwach UE” (s. LIV).

W rozdziale 1 Habilitant przedstawia aspekty aksjologiczne administracji sądowej, a konkretnie cztery uniwersalne wartości konstytucyjne (opiera się tu głównie na analizie preambuły do Konstytucji RP): prawdę, dobro, piękno i sprawiedliwość, oraz dwie wartości prakseologiczne: rzetelność i sprawność. W tej części pracy odnosi się także do etyki zawodów w wymiarze sprawiedliwości.

Rozdział 2 zatytułowany jest „Ogólne zasady administracji sądowej” i odnosi się, jak rozumiem, do podstawowych zasad regulujących funkcjonowanie administracji w sądach. W tej części pracy przedstawiono cały szereg zasad, częściowo powtarzając rozważania zawarte w rozdziale pierwszym, począwszy od zasad aksjologicznych (dobra wspólnego i sprawiedliwości), poprzez podstawowe zasady ustrojowe, zasady dotyczące praw i wolności jednostki, aż po zasady prakseologiczne, jak np. zasada dobrej administracji, zaufania do administracji.

Rozdział 3 ma w założeniu mieć charakter porządkujący terminologię, jest bowiem zatytułowany „Wymiar sprawiedliwości – podstawowa aparatura terminologiczno-pojęciowa”. W tej części pracy przedstawiono różne sposoby rozumienia pojęcia „wymiar sprawiedliwości”, a następnie odstąpiono od dalszych eksploracji terminologicznych na rzecz przedstawienia instytucji Krajowej Rady Sądownictwa oraz organizacji (a właściwie struktury organizacyjnej w pionie orzeczniczym) sądów powszechnych. Z kolei rozdział 4 poświęcony jest przedstawieniu kompetencji trzech organów sądów powszechnych: prezesów sądów, kolegiów sądów i dyrektorów sądów. Tutaj zastrzeżenia budzi fragment odnoszący się do *ratio legis* wprowadzenia instytucji dyrektora sądu powszechnego do polskiego systemu prawnego, bowiem nie przedstawiono w nim uzasadnienia wprowadzenia instytucji dyrektora sądu do polskiego prawa, a jedynie zreferowano ewolucję przepisów ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych, wprowadzając elementy takiego uzasadnienia jedynie punktowo i przelotnie, przy cytowaniu prac innych autorów oraz tekstów uzasadnień kolejnych ustaw nowelizacyjnych.

W rozdziale 5 przedstawiono ogólnie działalność administracyjną sądów powszechnych, aby następnie przejść do omawiania kompetencji dwóch wybranych organów sądów, wskazanych w rozdziale 4, to jest prezesa sądu i dyrektora sądu, a dodatkowo innych podmiotów, takich jak sędzia wizytator, przewodniczący wydziału. Konstrukcyjnie nie jest jednak zrozumiałe, dlaczego w części pracy zatytułowanej „Sędzia” (§ 2 pkt V, s. 138-153) omówione zostały także inne zawody czy funkcje, jak np. ławnik czy kierownik sekretariatu.

Rozdziały 6-10 poświęcone są zagadnieniu nadzoru administracyjnego nad działalnością sądów powszechnych. W rozdziale 6 przedstawiono rozumienie pojęć kontrola

i nadzór w doktrynie prawa administracyjnego, a także orzecznictwo TK dotyczące nadzoru administracyjnego nad działalnością sądów powszechnych. W kolejnym rozdziale przedstawiono instytucje wewnętrznego nadzoru administracyjnego, sprawowanego lub zarządzane przez prezesa sądu, zaś w rozdziale 9 – zewnętrzny nadzór, sprawowany przez Ministra Sprawiedliwości i Krajową Radę Sądownictwa. Rozdział 10 poświęcony jest problematyce nadzoru nad kuratorami sądowymi.

Rozdział 11 zatytułowany jest „Organizacja i funkcjonowanie wymiaru sprawiedliwości w wybranych państwach Unii Europejskiej”. Przedstawiono w nim według tej samej struktury konstytucyjne uwarunkowania, organizację, zasady funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości oraz model zarządzania organizacją wymiaru sprawiedliwości w 10 wybranych państwach członkowskich UE (Holandia, Portugalia, Węgry, Niemcy, Austria, Czechy, Francja, Włochy, Finlandia i Dania). Przy okazji zauważyć należy, że duża część rozdziału 11 została *in extenso* zaczerpnięta z artykułu autorstwa K. Chmielarza pt. „Zarządzanie i administrowanie wymiarem sprawiedliwości w wybranych państwach Unii Europejskiej”, *Acta Iuridica Resoviensia – ZNURz. Seria Prawnicza. Prawo* 2023, nr 4. Chodzi tu konkretnie o przedstawienie rozwiązań obowiązujących w Niderlandach, Niemczech, Francji i Danii, przy czym Habilitant błędnie cytuje odpowiednie numery stron z tego artykułu w książce.

Należy przy tym wskazać, że dr K. Chmielarz nie uzasadnia potrzeby przeprowadzenia badań porównawczych ani we wstępie, ani w samym rozdziale 11. Wnioski z analizy porównawczej nie zostały przy tym wykorzystane w pracy, przez co rozważania zawarte w tym rozdziale stanowią z punktu widzenia całości pracy właściwie dodatek.

W zakończeniu Habilitant wskazuje, że zrealizował postawiony we wstępie cel, bowiem „praca systematyzuje wiedzę z zakresu organizacji i funkcjonowania sądów powszechnych oraz przedstawia konstrukcję zarządzania i administrowania systemami sądownictwa w Polsce i w wybranych państwach UE” (s. 289).

4. Oceniając formalną stronę pracy należy wskazać, że w części jest ona napisana przejrzystym językiem, zwłaszcza jeśli chodzi o rozdziały, w których Habilitant referuje treść obowiązujących przepisów, natomiast w częściach bardziej autorskich używany przez niego język nie jest do końca zrozumiały. Zwłaszcza takie niezręczności widoczne są we wstępie do pracy, gdzie Habilitant pisze np.: „Pierwsza część aktualizuje zagadnienia prawa konstytucyjnego jako podstawowego przedmiotu badań władzy sądowniczej i ma głównie charakter teoretycznoprawny, a także w aspekcie pozytywnoprawnym analizuje obowiązujące

ustrojowe prawo konstytucyjne i ustrojowe prawo sądów powszechnych” (s. LIII) czy „Druga część pracy również zawiera wymiar pozytywnoprawny, ale przede wszystkim z wykorzystaniem metody porównawczej przedstawiającej współczesne modele i funkcje oraz ewentualne podobieństwa lub różnice ustroju sądów powszechnych w wybranych państwach UE” (s. LIV) , lub: „Ze względu na pierwotny kontekst podmiotowy oraz w zależności od sytuacji posłużono się pojęciami i instytucjami wspierającymi zarówno subiektywnie, jak i obiektywnie rozumienie ustrojowego prawa konstytucyjnego i prawa ustroju sądów powszechnych” (s. LIV) i dalej: „w obszarze badań normatywnych wykorzystano ogółem indukcję i dedukcję, ponieważ do opisu określonych zjawisk służą podstawowe pojęcia, a pewne rozwiązania stanowią materiał do ogólnych ustaleń teoretycznych” (s. LIV). W innym miejscu pojawia się zdanie: „Wybór punktu granicznego genezy kształtu administrowania i zarządzania sądami przedstawiony poniżej wynikał z wyznaczonego pola badawczego, które zależało od wejścia w życie istotnych zmian w przepisach dotyczących funkcjonowania dyrektora sądu” (s. 92). Rozumiem, że powierzchownie takie zdania stwarzają pozór naukowości, ale gdy je poddać analizie, okazuje się, że nie niosą za sobą żadnej treści. Podobnie, rozdział 5 rozpoczyna się zdaniem: „Przyporządkowanie całej tej aktywności w drodze rozumowania *a contrario* pojęciu administracji sądowej jako wyspecjalizowanemu działowi administracji państwowej zdaniem H. Rota byłoby niedopuszczalne” (s. 109). Czytelnik gubi się, bo zdanie to brzmi, jakby było wyrwane z szerszego tekstu, większego kontekstu.

Ponadto w książce zdarzają się niezręczności językowe, które wręcz zakrawają na błędy merytoryczne, np. na s. 71 Habilitant pisze, że „ustawodawca w sposób wyraźny sformułował zapis, zgodnie z którym w sądach powszechnych fakultatywnie tworzone są wydziały inne niż w sądach rejonowych, okręgowych i apelacyjnych (art. 18a PrUSP)”, podczas gdy tak naprawdę ma na myśli – i tego dotyczy cytowany przepis Prawa o ustroju sądów powszechnych, że można w sądach tworzyć inne wydziały niż wskazane obligatoryjnie w ustawie.

Sposób cytowanie niekiedy budzi wątpliwości, choć to może bardziej kwestia redakcyjna, ale np. na s. 55 książka autorstwa K. Barana pt. „Procesowe prawo pracy. Wzory pism”, LEX/el. 2013, raz jest cytowana jako „Procesowe prawo”, a raz jako „Procesowe prawo pracy”.

W pracy występują powtórzenia. Przykładowo, treść przypisu nr 1 na s. LI jest w całości powtórzona w zakończeniu na s. 280-281, a tak w ogóle jest zaczerpnięta *in extenso* z artykułu „Zarządzanie i administrowanie wymiarem sprawiedliwości w wybranych państwach Unii

Europejskiej”, *Acta Iuridica Resoviensia – ZNURz. Seria Prawnicza. Prawo 2023* (tam na s. 35).

Rozdziały są niejednolite co do długości, najkrótszy, rozdział 9, liczy 6 stron, zaś najdłuższy – rozdział 11, liczy ok. 70 stron (i w całości został przyporządkowany do części II pracy). Układ pracy jest logiczny, choć w moim przekonaniu książka i ogólnie poziom rozważań w pracy zyskałby znacznie, gdyby każdy rozdział był zwieńczony choćby krótkim podsumowaniem.

5. Oceniając ogólnie monografię habilitacyjną należy ponownie zauważyć, że w pracy nie wskazano założeń badawczych, a także problemu badawczego. Ogólnie praca ma charakter opisowy, a nawet niestety odtwórczy, w wielu fragmentach autor ogranicza się bowiem do przytoczenia treści przepisów, nawet bez ich krytycznej analizy (zob. np. w rozdziale 5 fragment o dyrektorze sądu, s. 126-128, jak również fragmenty dotyczące asesora sądowego, ławnika, referendarza sądowego, asystenta sędziego, kuratora sądowego, kierownika sekretariatu i innych urzędników, s. 138-153). Wyjątkowo jedynie Habilitant wyraża swoje zdanie, przychyliając się do stanowiska autorów, których cytuje (np. na s. 140).

Habilitant od początku pracy, już we wstępie, posługuje się pojęciem ministerialnego modelu zarządzania i administrowania sądami (s. LI), wskazuje we wstępie także, że „trzeba (...) patrzeć na system wymiaru sprawiedliwości, uwzględniając model rady sądownictwa, model ministerialny i model administracyjnej służby sądowej” (s. LIII), czyli nazywa trzy modele zarządzania i administrowania sądami. Zwracam jednak uwagę, że tak naprawdę nie dowiadujemy się z recenzowanej rozprawy, na czym polega, tytułowy przecież, ministerialny model zarządzania i administrowania sądami. Desygnaty tego pojęcia nie są w pracy wskazane. Wydaje się nawet, że sam Habilitant nie ma w tym zakresie jasności, bowiem na końcu rozdziału 11 identyfikuje trzy systemy zarządzania wymiarem sprawiedliwości: model Rady Sądownictwa, model ministerialny i model administracyjnej służby sądowej (s. 279), aby natychmiast dalej wskazać dwa kolejne modele zarządzania i administrowania sądami: ministerialny model zarządzania sądami i menedżerski model zarządzania sądami (s. 280). Nie wyjaśnia przy tym różnicy ani między tymi dwiema typologiami, ani poszczególnymi modelami, a zaprezentowany przez niego w artykule w *Acta Iuridica Resoviensia – ZNURz. Seria Prawnicza. Prawo z 2023 r.* schemat graficzny (tam na s. 14), skopiowany następnie w książce na s. 214, także nic nie tłumaczy. Wydaje się, że te dwie typologie jakoś się na siebie nakładają, pozostają w jakiejś relacji, ale nie jest to w pracy objaśnione.

Wątpliwości budzi także sposób prowadzenia argumentacji przez Habilitanta. Formułuje on bowiem stanowiska bez ich uzasadniania. Przykładowo, powtarza w pracy co najmniej dwa razy, że nie podlega dyskusji, że „prezes sądu nie jest formalnym organem administracji publicznej w rozumieniu art. 79 Konstytucji RP” (s. 119 i s. 287 – w zakończeniu), ale nie przeprowadza w tej materii żadnego wywodu, nie wskazuje argumentów, nie przedstawia żadnej dyskusji czy analizy. Takie autorytatywne stwierdzenia, sformułowane bez uzasadnienia, czy pogłębionej analizy, stoją wyraźnie w sprzeczności z tym, co Habilitant pisze we wstępie do pracy, że jest ona „napisana w konwencji dyskursu” (s. LIV).

Poruszana w pracy tematyka ma znaczenie uniwersalne, bo dotyczy sądownictwa jako takiego. Tym bardziej rozczarowuje, że Habilitant właściwie nie korzysta z okazji, by sformułować postulaty rozwiązania aktualnych problemów związanych z administracją sądową. Szkoda także, że dr K. Chmielarz nie wskazuje, jak jego zdaniem powinien wyglądać optymalny model zarządzania sądami powszechnymi, czy też jak powinny kształtować się relacje między egzekutywą a sądami w obszarze organizacji pracy wymiaru sprawiedliwości. Spojrzenie na opisywane zagadnienie z szerszej perspektywy podniosłoby wartość pracy.

Jeśli chodzi o dobór literatury, zaskakujące jest, że w pracy poświęconej zarządzaniu autor nie sięgnął właściwie do dorobku nauki o zarządzaniu, jak choćby takich pozycji podręcznikowych jak J. Hausner, „Zarządzanie publiczne”, Warszawa 2008, czy M. Zawicki, „Nowe zarządzanie publiczne”, Warszawa 2011.

Ogólnie uważam, że przedstawiona rozprawa ma bardziej charakter podręcznikowy, opisowy niż naukowy i badawczy. Rozważania w pracy powinny być bardziej pogłębione, a pole badawcze poszerzone. Z tego względu rozprawa niestety nie zasługuje na pozytywną ocenę jako monografia habilitacyjna.

6. Podsumowując tę część recenzji należy przypomnieć, że w myśl art. 219 ust. 1 p.s.w.n., habilitant musi wykazać, że „posiada w dorobku osiągnięcia naukowe albo artystyczne, stanowiące znaczny wkład w rozwój określonej dyscypliny”. Kluczowe słowo „znaczny” rozumiem jako duży.

W związku z tym, że względów podniesionych wyżej, należy uznać, że oceniana monografia pt. „Administracja sądowa. Ministerialny model zarządzania i administrowania sądami powszechnymi”, Warszawa 2024, ss. 372, jaką dr Krzysztof Chmielarz przedstawił jako swoje osiągnięcie, nie stanowi znacznego wkładu w rozwój nauki prawa.

2. Ocena pozostałego dorobku naukowego

1. Jak wynika z dostarczonych materiałów, Habilitant był autorem 3 monografii naukowych, w tym 2 po uzyskaniu stopnia doktora nauk prawnych (książka „Prawo do prywatności a bezpieczeństwo wewnętrzne państwa. Kontrola operacyjna i dane telekomunikacyjne w kontekście inwigilacji społeczeństwa”, Warszawa 2020, w której Habilitant częściowo wykorzystał tekst rozprawy doktorskiej, oraz oceniana rozprawa habilitacyjna) oraz redaktorem jednej pracy zbiorowej. Wskazane przez Habilitanta pozostałe trzy pozycje książkowe nie spełniają wymogów określonych w § 10 rozporządzenia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 22 lutego 2019 r. w sprawie ewaluacji jakości działalności naukowej (t.j. Dz.U.2022, poz. 661), zgodnie z którym monografią naukową jest recenzowana publikacja książkowa: 1) przedstawiająca określone zagadnienie naukowe w sposób oryginalny i twórczy; 2) opatrzona przypisami, bibliografią lub innym właściwym dla danej dyscypliny naukowej aparatem naukowym, a także 1) recenzowany i opatrzony przypisami, bibliografią lub innym właściwym dla danej dyscypliny naukowej aparatem naukowym przykład: a) na język polski dzieła istotnego dla nauki lub kultury, b) na inny język nowożytny dzieła istotnego dla nauki lub kultury, wydane w języku polskim; 2) edycja naukowa tekstów źródłowych, nie były bowiem recenzowanymi publikacjami.

Dr K. Chmielarz jest także autorem 18 artykułów w czasopismach naukowych oraz współautorem jednego artykułu. Należy jednak wskazać, że 3 spośród wymienionych przez niego artykułów naukowych zostały opublikowane w języku rosyjskim i ukraińskim, nie dostarczono ich tłumaczenia (nawet tłumaczenia tytułu), a ponieważ nie władam ani językiem rosyjskim, ani ukraińskim, nie jestem w stanie poddać tych publikacji ocenie. Należy przy tym wskazać, że 6 spośród tych artykułów zostało wykorzystanych przy pisaniu rozprawy habilitacyjnej, z czego co najmniej 3 zostały w tej rozprawie skonsumowane w całości („Zarządzanie i administrowanie wymiarem sprawiedliwości w wybranych państwach Unii Europejskiej”, *Acta Iuridica Resoviensia – ZNURz. Seria Prawnicza. Prawo 2023*, nr 4: „Analysis of the Rules for Appointing and Dismissin Visiting Judges in the OCmmon Courts of the Republic of Poland”, *Acta Iuridica Resoviensia – ZNURz. Seria Prawnicza. Prawo 2024*, nr 3; “Mechanisms for appointing and dismissing courts presidents in Poland – the ministerial model of judicial administration”, *Acta Iuridica Resoviensia – ZNURz. Seria Prawnicza. Prawo 2024*, nr 4).

Habilitant w wykazie dorobku wskazał ponadto 2 inne publikacje jako artykuły, chyba omyłkowo, bo jedna z tych pozycji to książka o metodzie samoobrony przed atakiem nożem

(„Metoda walki Jeet Kune DO – samoobrona przed atakiem nożem”, Tarnów 2002), a jedynie druga to artykuł, właściwie krótka notka, w czasopiśmie profesjonalnym „Ochroniarz”. Publikacje te, o ile w ogóle można uznać, że stanowią publikacje o charakterze naukowym, nie dotyczą obszaru nauk prawnych i w związku z tym nie będą brane pod uwagę przy ocenie dorobku.

Wreszcie, dr K. Chmielarz jest autorem 7 rozdziałów w pracach zbiorowych (w tym 2 przed uzyskaniem stopnia doktora) oraz współautorem kolejnych 2 rozdziałów (nie wskazał jednak, w jakiej proporcji przyczynił się do ich napisania).

Ogólnie oceniając dorobek Habilitanta, należy zauważyć, że jest on przeciętny ilościowo.

Liczba cytowań publikacji dra Krzysztofa Chmielarza wynosi 61.

2. Zainteresowania badawcze Habilitanta koncentrują się wokół trzech obszarów. Pierwszym i, jak się wydaje, najwcześniejszym chronologicznie nurtem działalności naukowo-badawczej dra K. Chmielarza jest problematyka prawa administracyjnego w kontekście bezpieczeństwa. Tego zagadnienia dotyczyła praca doktorska Habilitanta, napisana z perspektywy politologicznej.

Drugi obszar badawczy w pracy dra K. Chmielarza obejmuje zagadnienia dotyczące ustrojowego prawa sądowego i jego relacji z prawem administracyjnym.

Trzeci obszar badawczy, zidentyfikowany przez Habilitanta, obejmuje zagadnienia związane z prawnymi aspektami mediacji sądowej oraz przestępstwami zagrażającymi obronności RP. Tak naprawdę jednak obszar ten ma zdecydowanie bardziej eklektyczny charakter i obejmuje po prostu wszystkie inne publikacje naukowe Habilitanta. W ramach jednego wątku, który stanowił przedmiot poszukiwań naukowych dra K. Chmielarza, badał on kwestię mediacji sądowej. Kolejny wątek obejmuje kwestię kryminalizacji czynów godzących w obronność RP, zaś ostatni wątek, który niepotrzebnie Habilitant przyporządkowuje do trzeciego obszaru badawczego, odnosił się do funkcjonowania zasady *ignorantia iuris nocet* w praktyce stosowania prawa w Polsce.

Jak wskazałam wyżej, aktywność publikacyjna Habilitanta jest ilościowo co najwyżej przeciętna. Z drugiej jednak strony należy zauważyć, że minęło zaledwie 6 lat od uzyskania przez niego stopnia naukowego doktora i rozpoczęcia kariery naukowej w obszarze nauk prawnych.

Szczególnie interesujący dla mnie jest dorobek Habilitanta dotyczący prawa karnego. W tym nurcie badań Habilitant opublikował artykuły w czasopismach. Przykładowo, ciekawe

są artykuły dotyczące przestępstw przeciwko obronności. Dotyczą one rzadko komentowanych w literaturze przepisów art. 140 k.k. („Zamach na jednostkę Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej. Prawnokarne regulacje o charakterze antyterrorystycznym”, WPP 2021, nr 1, s. 97-122) i art. 141 k.k. („Odpowiedzialność karna obywatela polskiego za podjęcie służby w obcym wojsku lub w obcej organizacji wojskowej”, WPP 2022, nr 3, s. 5-21). Kontekst wojny w Ukrainie, który Habilitant uwzględnił, dodaje znaczenia jego rozważaniom. Niemniej poziom analiz zaprezentowany w tych publikacjach mógłby być wyższy, a rozważania bardziej pogłębione. Pojawiają się w tych publikacjach powtórzenia, niespójności (np. co do charakteru skutkowego lub bezskutkowego typu przestępstwa z art. 140 § 1 k.k.), jak również niezrozumiałe wypowiedzi, jak np.: „Kara pozbawienia wolności do lat 3 została natomiast przewidziana za usiłowanie, przygotowania gwałtownego zamachu albo zniszczenia lub uszkodzenia obiektów i urządzeń o znaczeniu obronnym (art. 140 § 3 k.k.)” (w artykule „Zamach na jednostkę Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej. Prawnokarne regulacje o charakterze antyterrorystycznym”, s. 121).

Za wartościowe uznać można publikacje dotyczące zadań kuratorów sądowych (przede wszystkim artykuły: „Zakres zadań (obowiązków) kuratora rodzinnego versus kuratora dla dorosłych”, *Monitor Prawniczy* 2020, nr 24; „Prawne i praktyczne aspekty udzielania pomocy postpenitencjarnej ze środków Funduszu Sprawiedliwości przez zawodowych kuratorów sądowych dla dorosłych”, *Monitor Prawniczy* 2025, nr 11). Publikacje te mają walor poznawczy i porządkujący, zaś ich znaczenie dla praktyki jest niewątpliwie duże.

3. Podsumowanie

Podsumowując powyższe rozważania stwierdzić należy, że ogólna ocena merytoryczna dorobku naukowego dra Krzysztofa Chmielarza nie może być pozytywna. Habilitant posiada w dorobku publikacje o zróżnicowanym charakterze, zarówno artykuły w czasopismach naukowych, jak i rozdziały w pracach zbiorowych. Jest to dorobek o eklektycznej tematyce, wykraczający niekiedy poza obszar nauk prawnych na obszar nauk politologicznych. Kompetencje merytoryczne Habilitanta w zakresie nauk prawnych pozostawiają jednak niedosyt, przede wszystkim związany z odtwórczym, a nie problemowym charakterem jego publikacji. Ocenę wartości dorobku obniża, niestety, w sposób znaczący i przesądzający ocena rozprawy habilitacyjnej, która stanowi zgodnie z przepisami p.s.w.n. główne kryterium znaczenia naukowego dorobku w ogólności.

III. Ocena aktywności naukowej, dorobku dydaktycznego i popularyzatorskiego Habilitanta

1. W wykazie osiągnięć wskazano, że dr Krzysztof Chmielarz wygłosił 7 referatów na konferencjach naukowych krajowych i międzynarodowych. Brał udział w organizacji sześciu konferencji naukowych w Polsce. Tę stronę jego aktywności można ocenić nisko.

2. Z przekazanych materiałów wynika, że Habilitant odbył trzy staże naukowe – jeden zdalnie na Kremenchuk Mykhailo Ostrohradskyi National University na Ukrainie, dwa osobiście: w Katedrze Prawa Administracyjnego UJ i w Instytucie Prawa, Ekonomii i Administracji Uniwersytetu Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie.

Habilitant nie brał natomiast udziału jako wykonawca w jakichkolwiek projektach naukowych, wskazuje jedynie, że uczestniczył jako wykładowca w dwóch projektach szkoleniowych i jako członek jury w jednym konkursie dla studentów.

W zakresie udziału w projektach aktywność dra K. Chmielarza należy ocenić nisko.

3. Dr Krzysztof Chmielarz był recenzentem trzech artykułów w czasopismach naukowych. Ma pewne osiągnięcia w zakresie działalności popularyzującej naukę. Uzyskał liczne nagrody Rektora Akademii Tarnowskiej.

4. Odnosząc się do działalności dydaktycznej Habilitanta, z przekazanych materiałów wynika, iż od 1 października 2010 r. prowadzi zajęcia, a od 2022 r. jest zatrudniony jako adiunkt w Katedrze Prawa Akademii Tarnowskiej. Prowadzi zajęcia dydaktyczne z różnych przedmiotów na różnych kierunkach studiów, w tym na kierunku prawo. Pełni funkcję promotora prac magisterskich w Akademii Tarnowskiej.

W zakresie działalności dydaktycznej aktywność dra Krzysztofa Chmielarza należy ocenić wysoko.

5. Odnosząc się do działalności organizacyjnej Habilitanta, z przekazanych materiałów wynika, że jest bardzo aktywny organizacyjnie w Akademii Tarnowskiej. Od 2022 r. jest kierownikiem Katedry Prawa w Akademii Tarnowskiej. Pełni także funkcję przewodniczącego Rady Programowej na kierunku prawo. W latach 2020-2024 pełnił funkcję elektora w Akademii Tarnowskiej.

Jego organizacyjną działalność można ocenić jako solidną.

6. Za duży walor uznać należy wykorzystywanie przez Habilitanta w pracy naukowej jego doświadczeń wypływających z pracy zawodowej w charakterze kuratora sądowego. Ten zawód daje wyjątkową możliwość zetknięcia się z praktyką wymiaru sprawiedliwości i wykonywania kar, cenne jest zatem, że dr K. Chmielarz potrafi te doświadczenia przełożyć także na płaszczyznę naukową, co widać w jego publikacjach.

Barwnym aspektem życiorysu Habilitanta są jego doświadczenia związane z ochroną osób i mienia, usługami detektywistycznymi, zarządzaniem i doradztwem w zakresie bezpieczeństwa. Z uznaniem przyjąć należy, że te zainteresowania pozanaukowe Habilitant potrafi także poddać analizie naukowej w swoich publikacjach.

7. Podsumowując można zauważyć, że ogólnie rzecz biorąc inne obszary aktywności naukowej dra Krzysztofa Chmielarza są rozwinięte w stopniu minimalnym.

Przede wszystkim na pozytywną ocenę zasługuje jego aktywność w relacjach polsko-ukraińskich (referaty na konferencjach naukowych, staż naukowy). Choć nie brał udziału w typowych projektach naukowych, współpracował z innymi instytucjami naukowymi w kraju i na Ukrainie.

Dr K. Chmielarz wykazuje się natomiast rozległym i solidnym dorobkiem dydaktycznym i organizacyjnym na macierzystej uczelni, jest tam wyraźnie cenionym pracownikiem. Jego dorobek dydaktyczny nie może jednak przysłonić całościowej oceny jego aktywności o charakterze naukowym, która jest naprawdę słabo rozwinięta.

W tej sytuacji nie można uznać, że wykazuje się on istotną aktywnością naukową realizowaną w więcej niż jednej uczelni lub instytucji naukowej.

IV. Wnioski

Dokonując całościowej oceny dorobku naukowego Habilitanta, stwierdzam, że dr Krzysztof Chmielarz posiada stopień doktora, ale nie wykazuje się istotną aktywnością naukową realizowaną w więcej niż jednej uczelni lub instytucji naukowej. Niestety, jego dorobek publikacyjny, w szczególności wskazane przez niego osiągnięcie naukowe w postaci monografii pt. „Administracja sądowa. Ministerialny model zarządzania i administrowania sądami powszechnymi”, Warszawa 2024, nie stanowi znacznego wkładu w rozwój dyscypliny nauk prawnych.

Tym samym należy stwierdzić, że Pan dr Krzysztof Chmielarz nie spełnia warunków nadania mu stopnia doktora habilitowanego określone w art. 219 ust. 1 Prawa o szkolnictwie wyższym i nauce.

Prof. dr hab. Celina Nowak